

Adres zwrotny:  
**Administracja Seminarium Zagranicznego**  
Potulice, poczta Nakło n. Notecią

4P  
Lubieszki Jan  
Adres 10

**B I E R U D S T A R T**  
Poa. Potulice

Opłata własną gotówką

**W Wydawnictwie Seminarium Zagranicznego**  
jest do nabycia:

**Ks. Fr. Rutkowski, Biskup Antoni Malecki**  
1861—1935

Warszawa 1936      Cena 3,30 zł

„...Tak się z biegiem czasu z woli Bożej stało, iż ten cichy, skromny kapłan miał zająć wysoką godność w Kościele. Na biskupa konsekrowany, był z ramienia Stolicy Świętej przez kilka lat Administratorem Apostolskim Archidiecezji Mohylewskiej i tę w bardzo trudnych warunkach zarządzał.

Ile na tym wysokim stanowisku zniósł różnych katuszy, szklan i cierpień, Bogu to jedynie wiadomo. Wrócił na łono Ojczyzny wyniszczony, obdarty z szat i tu ducha Bogu oddał.

Dziś to polecamy uwadze czytelników, a dla Autora przy niniejszym złączamy wyrazy szczerego uznania wraz z arcy-pasterskim błogosławieństwem”.

† **Aleksander Kardynał Kakowski**

Drukiem Seminarium Zagranicznego — Potulice p. Nakło n. Not.  
P. K. O. 202454



**Ks. dr Wł. Spisowski „Nasz udział we Mszy świętej”.**

Stron 104. Cena 1,60 zł.

W nowym dziełku autor rozróżnia cztery sposoby naszego udziału we Mszy św. — bądźmy współofiarującymi, bądźmy współofiarami, bądźmy świadkami ostatniej wieczerzy Pańskiej, stańmy się świadkami krwawej męki Chrystusowej na krzyżu. W każdym z tych sposobów omawia rolę kapłana i wiernych, ale co więcej poprzedza je dogmatycznymi rozważaniami o istocie Mszy św. i o naszych obowiązkach czci Boga.

W zakończeniu porusza sprawę, jakie pełni ludowe wolno byłoby śpiewać podczas Ofiary św.

**A. Cofazzi „Pier Giorgio Frassati”.**

Stron 316. Cena 4 zł.

Wytworny młodzien syn dyplomaty, zamożny, piękny, silny, zdrowszy, zapalony alpinista, wytrwały student politechniki, zarlatownik, dający się wo znak znajomym pól obojga, hafalierzy aż do wywołania niepokoju stróżów porządku publicznego — i kandydat na świętego.

Z jakich cnót utkano były promienie świętości Pier Giorgio Frassati'ego, dowiadujemy się z lektury książki o nim. Stanowić ona może piękny dar dla każdego. Dużo, dużo można sięgć zbroń przykładów z życia w święto, a zarazem życia w nocio.

**Ks. J. Stronowski „Anioł ziemski z Rostkowa”.**

Nowełki Stron 160. Cena 2 zł.

Wydawnictwo, które stawia nam przed oczy wszystko, co dotyczyło przeniesienia relikwii św. Stanisława Kostki w 1926 roku z Płocka przez Warszawę, Serock, Pułtusk, Maków, Przasnysz do Rostkowa, już wyszło z druku. Opowieść oparta na danych historycznych.

Książkę tę można polecić do czytania ludziom każdego stanu i wieku. Każdy w książce tej znajdzie przy jej czytaniu odwiecenie w wielu nieznanym sobie szczegółach, pokrzepienie duchowe i rozrywkę szlachetną po codziennej szarej pracy.

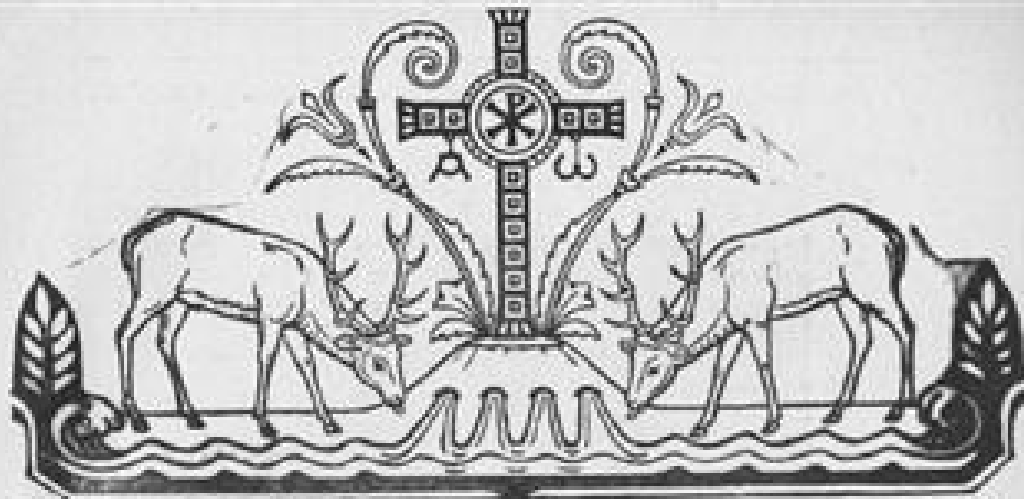
**Ks. Prof. Szukałski „Podręcznik Metodyczny”.**

De weakti Historii Biblijnej. Tom I. Stary Test. Str. 477. Cena 19 zł. Nowy Test, str. 695 cena 19 zł

W roku bieżącym ukazały się pierwsze podręczniki do nauki religii według nowego programu szkolnego. Są one z konieczności bardzo zwarte. Nauczyciele religii muszą więc tematy poruszone w podręcznikach rozwijać, uzupełniając własnym opracowaniem treść lekcji. A wykład musi być ciekawy.

To też na rzetelne uznanie zasługują ks. Jan Szukałski, który przed kilku laty spośród bogatej literatury niemieckiej wybrał podręcznik doskonały, wypróbowany i przyswoił go językowi polskiemu.

Powyższe książki nabyć można w Księg. św. Wojciecha w Poznaniu.



# MSZA ŚWIĘTA

## MIESIĘCZNIK

Nr 1

STYCZEŃ

1937

### TREŚĆ:

Jak rozumieć niedzielne Msze św. w styczniu

Idźmy po styczniowe „roskazy ewangeliczne”

Fotografia twoich myśli we Mszy św.

„Introito” — w fotografiach

Budowa Mszy św.

Ruchy kapłana przy ołtarzu

Echa pogwizdkowe z Atryki

Dlaczego „Trzech Króli”

Kącik między nami

W kilku wierszach

Czytelnicy — Dobroczyńcy



### BETLEJEM

Wejście do groty Narodzenia Jezusa Chrystusa

## Uroczyst. Obrzezania Nowy rok

Kolor ubiorów masalnych – biały

Onego czasu: Gdy się wypełniło ośm dni, aby obrzezano Dzieciątka, nazwana imię Jego Jezus, które było nazwane od Anioła pierwszej, stał się w tym czasie początek. (Ew. św. Jona. 2)



**Myśl.** „Gdy nadszedł dzień ósmy, obrzezano Dziecię”. Pan Jezus poddał się pewnej ceremonii starozakonnej, która kosztowała go kilka kropli krwi. Złożył więc Jezus pierwszą swą ofiarę za zbawienie ludzkości.

Mógł być Jezus odkupić świat jednym słowem, jednym uczynkiem. Ale chciał tego dokonać raczej szeregiem uczynków i szeregiem cierpień, którego niejako początkiem jest obrzezanie, a uwieńczeniem ofiara krzyżowa, gdzie przelał krew aż do ostatniej kropli.

Maria staje dziś przed nami jako kapłanka, chętnie zgadzająca się na tę pierwszą ofiarę z krwi Chrystusowej. Jego krew to i jej krew. Ona współofiaruje.

Dzisiaj uobecnia się na ołtarzu ofiara Chrystusowa. Kościół św., zastępując Marię, przez ręce kapłana znosi Bogu w ofierze krew Dzieciątka Jezusa. I ta krew dziś ma wyjść wszystkim na zbawienie. W Komunii św. wołamy: „Ujrzały wszystkie krańce ziemi zbawienie Boga naszego”.

Spełniaj i ty rolę Marii, ofiarując dziś Bogu krew Jezusa jako pierwociny dziecka Jezusowego.

Albo możesz spełnić i rolę Jezusa, do czego cię zresztą dzisiaj uroczystość zachęca. Stań u progu nowego roku, nowego okresu trudów i walki o zbawienie swej duszy. Kiedyś, na Wielki Tydzień masz umrzeć w Jezusie i z Jezusem, ale już dziś zaniś Bogu pierwszą swoją ofiarę. Ofiaruj Bogu swoją dobrą wolę i chęć służenia Mu przez cały rok.

Takie to jest znaczenie dzisiejszej uroczystości.

**Zastosowanie.** Cieszyz się obecnością Dzieciątka Jezusa. Ale wiedz, że to Dzieciątka przyszło na świat, aby zbawił ludzkość przez ofiarę z siebie samego. I ty bądź gotów na ofiarę dla Boga i dla zbawienia siebie wraz bliźnich.

**Modlitwa.** Boże, któryś płodnym Dzieciwstwem Najśw. Marii dla rodu ludzkiego łaskę wiecznego zbawienia zgotował, daj miłociwie, prosimy, abyśmy doznałi skutecznego pośrednictwa Tej, przez którą zasłużyliśmy Dawcą życia otrzymać. Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twójego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.





## II niedziela po Trzech Kr.

Kolor szary

Otego czasu były gody małżeńskie w Kanie Galilejskiej, a była tam matka Jezusowa. Wezwany był też i Jezus i uczniowie Jego na gody. A gdy nie

stawało wina, rzekła matka Jezusowa do niego: Wino nie ma. I rzekł jej Jezus: Co mnie i tobie nieważno — jeszcze nie przyszła godzina Moja. Rzekła matka Jego sługom: Cokolwiek wam rzecze, czyńcie. I było tam sześć stągiew kamiennych, według oczyszczenia żydowskiego postawionych, biorących w siebie dwa albo trzy wiadra. Rzekł im Jezus: Napełnicie stągiewy wodą. (Ew. św. Jona 2)

**Myśl.** Pan Jezus na godach w Kanie Galilejskiej! Jakież to miły obraz! Boski Mistrz bierze udział w radościach rodzinnych, czyni pierwszy cud. Zdziwiony gospodarz wesela zwraca się do pana młodego i mówi doń: „Każdy człowiek najpierw stawia dobre wino, a gorsze dopiero później — ty zaś dobre wino zachowałeś na sam koniec”.

Jezus swoją obecnością uświęcił tę najmniejszą społeczność ziemską, rodzinę, ale w ogóle całą społeczność chrześcijańską, zwłaszcza Kościół święty. W dzisiejszej Lekcji mowa o obowiązkach społecznych. „Miłujcie się nawzajem miłością braterską... W gorliwości nie stygnijcie, duchem gorzcie, służcie Panu... Weselcie się z wesółymi, płaczcie z płaczącymi”.

Co Jezus przed tysiącem lat uczynił, tego dokonywa jeszcze dziś. Młody Pan, t. j. Kościół święty, zaprasza nas na gody eucharystyczne. „Wykrzykujcie Bogu, wszystkie ziemie, śpiewajcie imieniu Jego. Chodźcie, słuchajcie, wszyscy bojący się Pana, a opowiem wam, jak wielkie rzeczy uczynił mi Pan”.

Napełnia się kielich „dobrym winem”, jakim jest Eucharystia, którym Pan raczy wszystkich uczestników weselnych.

**Zastosowanie.** Czy przyjąłem z radością zaproszenie Kościoła na gody eucharystyczne i jak się na nich czuję?

**Modlitwa.** Pomóż, prosimy Cię, Panie, dziełom łaski Trójcy, abyśmy Boskimi Sakramentami („dobrym winem”) zasileni, godnymi się stali obywatelami Twoimi (t. j. wiecznej uczy weselnej) w niebie).

## Niedziela Siedmiesiątnicy

Kolor fioletowy

Otego czasu mówił Jezus uczniom swoim to podobieństwo: Podobne jest królestwo niebieskie człowiekowi gospodarzowi, który wyszedł bardzo rano najmować robotników do winnicy swojej. A uczyniwszy umowę z robotnikami a groszem dziennego, poszedł ich do winnicy swojej. I wyszedłszy około trzeciej godziny, ujrzał drugich na rynku próbnujących. I rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej, a co będzie sprawiedliwe, dam wam. A oni poszli. I znów wyszedł około szóstej i dziesiątej godziny i także uczynił. A około jedenastej wyszedł i znalazł drugich stojących i rzekł im: Co tu stoicie cały dzień próbnujący? Rzekli mu: iż nas nikt nie najął. Rzekł im: Idźcie i wy do winnicy mojej. (Ew. św. Mat. 20)



**Myśl.** Już w dzisiejszą niedzielę Kościół św. rozpoczyna okres przygotowawczy do Wielkanocy. Wprowadzie Wielki Post rozpoczyna się Środą Popielcową, ale już teraz, t. j. w dzisiejszej niedzieli i w dwóch następnych, tak zwanym Przedpościu, Kościół św. chce swych wiemych przygotować na czas pokuty. Od dziś kapłan używa przy mszy św. fioletowego omatu, opuszcza Gloria, a zamiast Ite missa est, śpiewa na końcu poważniejsze Benedicamus Domino.

Jesteśmy grzesznikami i potrzebujemy zbawienia. Ogarnęły mnie były udręki śmiertelne, bóleci piekielne objęły mnie, i w ucisku moim wzywałem Pana”. Cefa nasza nadzieja w Panu. „Miłuję Cię, Panie, mocy moja. Pan twierdza moja i ucieczka moja i wybawiciel mój”.

I otóż słyszymy zaproszenie Boga, byliśmy poszli pracować do winnicy Jego. Każdego zaprasza, choć o rozmaitej porze. Jedni już pracują. Do innych odrywa się gospodarz: Dla czego tu stoicie cały dzień bezczynnie? Idźcie i wy do winnicy mojej! Każdy otrzyma za pracę i trud wielką nagrodę.

Należy jednak energicznie zabrać się do roboty. „Tak biegnę — napomina nas św. Paweł w Lekcji — abyście dostali nagrodę. A ja też biegnę, nie jakby na odłog. Tak walczę na pięść, nie jakbym razit powietrze, ale gnębim ciało moje i w niewolę podbijam. Zapalczy walczę o wieńiec szlachetny a my — nieszlachetny”.

**Zastosowanie.** Czy i mnie spotyka zarzut bezczynności?

**Modlitwa.** Modły ludu Twego, prosimy Cię, Panie, łaskawie wysłuchaj, a lubo dla grzechów naszych sprawiedliwie zasłony utrapienia, racz nas dla chwały imienia Twego miłosiernie wybawić.



## Sześćdziesiątnica

Kolor Bolesławy

Onego czasu: gdy się wielka rzeka schorowała i z miast kroczył się do Niego, rzekł przez podobieństwo: Wyszedł, który siew, siew nasienie swoje. A gdy siał, jedno upadło podług drogi i podeptane jest, a ptaki niebieskie podniebasy je. A drugie padło na opokę, a wszedłszy uszło, iż nie miało wilgotności. A drugie padło między ciernia: a spodem wszedłszy, ciernie zdołało je. A drugie padło na ziemię dobrą: a wszedłszy uczyniło owoc stokrotny. (Ew. św. Łuk. 8).

**Myśl.** Zeszłej niedzieli przyjęliśmy zaproszenie Boga do pracy w Jego winnicy, ale wnet przekonaliśmy się, że praca ta najezona niemałymi przykrościami i trudnościami. Zaczynamy się lekce, czy podofamy o własnych siłach. W takiej rozterce szukamy pomocy u Boga. „Zywoł nas przyłgnął do ziemi. Powstań, o Panie, wesprzyj nas i wybaw nas!”

Przed nami występuje św. Paweł i odrywa się do nas mniej więcej w te słowa: Nie traćcie nadziei! Bóg was nie opuścił. Iłż to ja się nacierpiałem. Wszędzie jednak wspierała mnie łaska Boża. Sam tych rzeczy nie dokonałem. Sam ze siebie jestem niczym. Nawet szatan bije mnie pięściami. A gdy proszę Pana, aby uwolnił mnie od niego, rzekł mi: Dostyć masz łaski mojej! A więc pracować musimy z łaską Bożą.

Czy otrzymamy łaskę Bożą? Otóż i sam Pan Jezus staje przed nami i mówi do nas: „Wyszedł siewca, by zasiać ziarno swoje. Jedno padło podług drogi, drugie na grunt skalisty, inne między osty, a jedno na ziemię dobrą”. Przypowieść ta znaczy, że Bóg daje każdemu łaskę, ale nie każdy nalezycie ją przyjmując i z nią współpracując. U jednych szatan wyrwa słowo z ich serc, drudzy odpadają w czasie pokusy, u innych łaska bywa zaduszona przez troski, bogactwa i rozkosze życia. Ale są i tacy, którzy w dobrym i szczerym sercu, przyjmując łaskę, zachowują ją i w cierpliwości plon przynoszą.

W czasie Mszy św. Jezus jako siewca wychodzi, aby zasiać ziarno swoje.

**Zastosowanie.** Pamiętajcie będą, że bez łaski jestem niczym, a z łaską mogę wszystko. Czy nalezycie cenę sobie łaskę Bożą i z nią współpracując?

**Modlitwa.** Boże, Ty widzisz, że na własnych uczynkach naszych polegać nie możemy, spraw więc łaskę, aby nas opieka Nauczyciela narodów (św. Pawła) przed wszelkimi przeciwnościami obroniła.

## Idźmy po styczniowe „rozkazy ewangeliczne”

Zapewne niejedyn z czytelników pyta się, w jakim celu dajemy na wstępie rozważania o poszczególnych niedzielach.

Pan Jezus przy ustanowieniu bezkrwawej Ofiary powiedział: „Czyńcie to na moją pamiątkę”. Uczestnicząc więc we Mszy św., przypominamy sobie Jezusa, nie tylko jego śmierć — choć to najbardziej, bo każda Msza św. jest odnowieniem krwawej Ofiary na krzyżu — ale także inne tajemnice z Jego świętego życia.

A jaką tajemnicę, o tym decyduje Kościół św., który na każdą Mszę św. ułożył t. zw. formularz mszalny, czyli tekst czytań i modlitw mszalnych dnia danego.

Jedne modlitwy powtarzają się stale w każdej Mszy św., inne zaś co dzień się zmieniają. I oto w tych zmiennych częściach, najczęściej w Lekcji i Ewangelii występuje myśl przewodnia danej Mszy św.

Dlatego powyższe rozważania niedzielne mają ułatwić odśzukanie tej myśli przewodniej. A podana przy tym „zastosowanie” starajmy się zastosować w życiu w ciągu tygodnia jako niedzielne rozkazy ewangeliczne.

## Fotografia twoich myśli na Mszy św.

### Wielki chaos

Przypuśćmy, żeby ktoś sfotografował myśli tych wszystkich, którzy są obecni w kościele na Mszy św. Czyby to był za obraz? Taka fotografia myśli nawiedzających kościół przedstawiałaby jeden wielki chaos. Bo jakże często jeszcze jest tak: każdy modli się za siebie! Wtem „Je” stał w porządku.

### Chrystus przez ciebie

Tymczasem Msza św. jest dla Kościoła rzeczywistą służbą Bożą. Nie dostateczną jest modlitwa prywatna poszczególnych uczestników wspólnej modlitwy mszalnej. Dlatego też w modlitwie mszalnej czynimy i ofiarujemy samego Chrystusa. Kto więc rzeczywiście, choć duchowo Mszę św. współodprawia i współprzeżywa i modlitwy mszalne z miarłą równocześnie z kapłanem odmawia, ten niech wie, że sam Chrystus przez niego się modli.

## Po co do Kościoła?

### 1. Po co idziemy w niedzielę do kościoła?

— W niedzielę idziemy do kościoła nie po to, aby się pomodlić. To bowiem możemy zrobić i w domu. Do kościoła idziemy głównie w tym celu, aby wspólnie z innymi złożyć Trójcy Przenajświętszej podwójną ofiarę: z Jezusa i z siebie.

### 2. Na czym polega owa „ofiara z Jezusa”?

— Ofiara z Jezusa we Mszy św. polega na tym, że kapłan mocą słów przeistoczenia uobecnia na ołtarzu w sakramentalny sposób jedyną najdoskonalszą Ofiarę to jest śmierć Pana Jezusa na krzyżu. Tę Ofiarę krzyżową my ponownie przedstawiamy Trójcy Przenajświętszej. Jest to najdoskonalszy sposób oddania Jej cześci.

### 3. Na czym polega „ofiara z siebie” podczas Mszy św.?

— Ofiara z siebie polega na zaoferowaniu Trójcy Przenajświętszej wszystkich swoich myśli, słów, uczynków i cierpień. Im lepsze jest nasze życie, tym doskonalsza jest nasza ofiara z siebie, połączona z Ofiarą z Jezusa.

### 4. Z jakim usposobieniem trzeba składać tę ofiarę?

— Ofiarę z Jezusa i z siebie trzeba składać Trójcy Przenajświętszej z takim usposobieniem, z jakim ją składał Pan Jezus na krzyżu i z jakim ją składa na ołtarzu. Mianowicie trzeba pragnąć zadośćuczynić Trójcy Przenajświętszej za nasze grzechy, uwielbiając Ją, dziękując Jej za łaski i prosząc o nowe.

### 5. Kto składa Trójcy Przenajświętszej ofiarę Mszy św.?

— Każdą Ofiarę Mszy św. składa Panu Bogu cały Kościół św., a szczególnie wszyscy obecni podczas niej składają ją z Chrystusem i przez Chrystusa, który jest niewidzialną Głową wszystkich chrześcijan. Niewidzialnego Chrystusa zastępuje we Mszy św. kapłan, który ją odprawia jako delegat (przedstawiciel) wszystkich chrześcijan.

Ka. St. Pociata

## „Introito” - w fotografiach

1. Co oznacza dzwonek w chwili, gdy kapłan na początku Mszy św. wychodzi z zakrystii do ołtarza? (Obr. 1).

— Potrójny zazwyczaj dzwonek ma wtedy zwrócić uwagę obecnych w kościele, że zaczyna się Najśw. Ofiara, podczas której oni wiani łączą się z modlitwami kapłana.

2. Czy kapłan odmawia jakie modlitwy już w drodze do ołtarza? (Obr. 2).

— Kapłan zwykle obudzi w sobie osobistą intencję odpowiadania, która po polsku brzmi:

„Chcę odprawić Mszę św. i sprawować Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa według obrządku świętego Kościoła rzymskiego na chwałę wszechmocnego Boga i całego Kościoła triumfującego, na pokrzepienie moje i całego Kościoła wojującego, za wszystkich, którzy się połączili modlitwami moim razem i z osobna, oraz o pomyślność świętego Kościoła rzymskiego.

Niech Pan wszechmocny i miłosierny udzieli nam radości w pokoju, poprawy życia, chęci prowadzenia pokuty, miłości i posłuszeństwa Duchu św. oraz wytrwania w dobrych uczynkach. Amen”.

3. Dlaczego ministrant ma słuchać do Mszy św.?

— Dawniej wszyscy wznosi broni czynny udział we Mszy św. Gdy to później, niełatwo, zanikło, przynajmniej ministrant jako przedstawiciel obecnych i nieobecnych wiarnych i w ich imieniu czynnie uczestniczy we Mszy św.

4. Co robi kapłan, gdy przyjdzie do ołtarza?

— Kapłan stoiła kielich nieco na lewo, wyjmując z bursy korporał (Obr. 3), rozkłada na środku ołtarza, gdzie znajdują się portulety, i ustawia na korporale kielich.

5. Jakże są kolejno dalsze czynności?

— Kapłan udoje się następnie na prawą stronę, ustawia masel w miejscu, gdzie zaczyna się modli-



Obr. 1



Obr. 2



Obr. 3



Obr. 4

tych mażalnie dzieła błędnego, wraca następnie na ławki ofiarza, skłania głowę do krzyża i schodzi na dół przed stopnie ofiarza (Obr. 4), by zacząć ministranturę.

6. Czy w czasie tych czynności wstępnych są przepisane jakiegokolwiek modlitwy?

— Nie są. Kapłan tylko w skupieniu, utęła dante sobie wielkość Prasańtów Ofiary i wielkość swego urzędu przy sprawowaniu tejże.

7. Jak brzmiał modlitwa wstępna u stopni?

Kapłan: W imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen. (Obr. 5) —

„Wnieść do ołtarza Boga.

M(ministrant): Do Boga, który uwesela młodość moja.

K: Opatrz mą Bode, a rozewnąj serce moje z narodem bezbożnym; od szalowieka wiecznego i szredliwego wyrwij mą. (Ps. 42)

M: Bóg Ty jest Bóg mój, mac moja; czemuś mą opatrz? I czemu smutny chodzę, gdy mą trapi nieprzyjaciel?

K: Wyślij światłość Twoją i prawdę Twoją; ona mała wiady i przy prowadzą na górę św. Twoja i do przybytków Twoich.

M: I wnieść do ołtarza Boga, do Boga, który uwesela młodość moja.

K: Będąc wyznawał na cytrze. Bode, Bode mój! Czemuś smutny, duszo moja, i czemu mą trawisz?

M: Miał nadzieję w Panu, albowiem jeszcze wyznawał Mu będę — zbawienie oblicza mego: Bóg mój.

[K: Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.

M: Jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

K: Wnieść do ołtarza Boga.

M: Do Boga, który uwesela młodość moja.

K: Wspomnienie nasze i w imieniu Pana.

M: Który uczynił siebie i ziemię.

8. Co wyrażają słowa tej wstępnej modlitwy: Introito — Wnieść do ołtarza Boga?

— Rodzić, lek i umocnić w pomoc Boga dla szalitego odprawienia dramatu Ciała i Krwi Jeżusa Chrystusa.

9. Kiedy i dlaczego opuszczają się niekiedy ten psalm:

Opuszczają się go w czasie Mszy Pańskiej, bo wtedy słowa jego stosują do meżanego w tym czasie Chrystusa, a nie do kapłana. Opuszczają się go też w Mszach świątecznych.

10. Jak brzmiał Confiteor — czyli spowiedź powszechna?

(Obr. 6)

K: Spowiadam się Bogu wszechmogącemu, błogosławionemu Marii zawsze Dziewicy, błogosławionemu Michałowi Archaniołowi, błogosławionemu Janowi Chrystofelowi, świętym apostołom Piotrowi i Pawłowi, wszystkim Świętym, i wam, bracia, że mą zgrzeszył bardzo myślą, mową i uczynkiem. (Bije się w pierś) Moje wino, moje wino, moje bardzo wielkie wino. Proszę błogiem błogosławioną Marię zawsze Dziewicę, błogosławionego Michała Archanioła, błogosławionego Jana Chrystofela, świętych apostołów Piotra i Pawła, wszystkich Świętych i wam, bracia, o modlitwę za mną do Pana, Boga naszego.

M: Niech się zmiłuje nad tobą Bóg wszechmogący, a odpuszcza ci grzechy, niech się doprowadzi do żywota wiecznego.

K: Amen.

M: Spowiadam się Bogu wszechmogącemu... i tobie, Ojciec... Proszę błogiem... i Ciebie, Ojciec, o modlitwę za mną do Pana, Boga naszego. (Obr. 7)

K: Niech się zmiłuje nad wami Bóg wszechmogący, a odpuszcza wam grzechy, niech was doprowadzi do żywota wiecznego.

M: Amen.

K: Proszączenie, rozżuczenie i odpuszczenie grzechów naszych niech nam do Pan wszechmocny i miłolubny.

M: Amen.

11. Jakie jest znaczenie „spowiedzi powszechnej” kapłana i wiernych na początku Mszy św.?

— Aby godnie zastąpić najwyższego kapłana, „świętego, niewinnego, niepokalanego, odjętego do



Obr. 5



Obr. 6





Obr. 7

przeszkóła. „Jezus Chrystus”, musiałby kapłan być odobiony zupełną nieskazitelnością i nieskalanością życia. Tak samo wierni, chcący ofiarować i przyjąć Najświętsze Ciało Boga-Człowieka. Dlatego i kapłan i wierni (w osobie ministranta) wyszła tu publicznie swą ludzką niedoskonałość w myśli, mowie i czynie, i dlatego schyłem po trykrot biją się w piersi.

### 12. Jak bramią dalsze modlitwy w stopniach ołtarza?

K: „Boże, Ty, obróćmy się ku Tobie, odwróć nas.  
M: A lud Twój rozrodzi się w Tobie.  
K: Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje.  
M: A daj nam obławienie Twoje.  
K: Panie, wysłuchaj modlitwę moją.  
M: A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.  
K: Pan z wami.  
M: I z Duchem Świętym.  
K: Módlmy się (wchodzi na stopnie Obr. 8.) Prosimy Cię, Panie, zgładź nasze nieprawości, abyśmy do przybytku Świętych z czystym sercem wejść zdołaliśmy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen

Prosimy Cię, Panie, przez zasługi Świętych Twoich, (zstępuje ołtarz) których rekłwio tu są i wszystkich Świętych, abyś odpuszczył mi raczył wszystkie grzechy moje. Amen”.

### 13. Dlaczego przy tam pierwszym pozdrowieniu Dominus vobiscum (Pan z wami) w stopniach ołtarza kapłan nie odwraca się do ludu?

We Mszy św. to pozdrowienie powtarza 8 razy. Przytem odwraca się do ludu tylko 4 razy. Pochodzi to stąd, że w pierwszych czasach chrześcijaństwa ołtarz stał najczystszej tak, że kapłan, odprawiający Mszę św. był zwrócony tyłem do ludu i dlatego nigdy nie potrzebował się odwracać. Obecnie dla nieważności bezpośredniej łączności tylko przed kolektą (i. modl z dnia), przed ofiarowaniem i przed 2 końcowymi modlitwami dotykającymi go Komunią św. odwraca się do ludu, wypowiedzując to pozdrowienie.



Obr. 8

## Budowa Mszy św.

Do rysunku na str. 17

Nie zrozumimy formularza mszalnego, je-li nie uprzytomnimy sobie całego układu Mszy świętej. Nie wdając się teraz w szersze rozpatrywanie poszczególnych części Mszy świętej, podamy tylko to, co jest najważniejsze, by zrozumieć formularz mszalny.

- Introit** W dawniejszych czasach wierni przybywali do kościoła, gdzie miała odbyć się bezkrwawa Ofiara, w procesji, podczas której śpiewano psalm. Dłi rzeźbiwego psalmu ostawa się w części, nazwanej Introitum. Należy więc Introit wziąć jako śpiew wstępny, mający na celu nastrojenie wiernych w duchu dare uroczystości.
- Gloria** Kyrie jest jakoby błagalnym pukaniem do białych kościelnych. A kiedy te się otwierają, widząc Majestat Boży, witamy Boga hymnem pochwalnym Gloria.
- Kolekta** Zjednamy sobie łaskawość Boga przez Gloria, odważamy się przedstawić Mu naszą prośbę w Kolekcie.
- Lekcja** Dotąd myśmy mówili do Boga, a On słuchał, teraz Bóg zaczyna mówić, a my słuchamy. W Lekcji Bóg przemawia przez proroków albo apostołów, najczęściej przez św. Pawła.
- Graduał** Po tej pierwszej nauce śpiewamy Graduał, który jest jakby oddźwiękiem Lekcji. Zanim usłyszymy drugą naukę, przygotowujemy się do niej pieśnią Alleluja, albo Traktusem, albo nadto Sekwencją.
- Ewangelia** Po czym następuje Ewangelia, w której przemawia sam Pan Jezus.
- Kazanie** Wreszcie w Kazaniu przemawia Bóg przez Kościół święty.
- Kredo** Na nauki Boże odpowiadamy: Kredo (wierzę) to wyznanie wiary upoważnia nas do przejścia niejako z przedsionka do właściwego przybytku Bożego, gdzie ma się odbyć bezkrwawa Ofiara. Dotąd było przygotowanie do istotnych części Mszy św. Dotąd była i. zw. „Przedmsza”.

**Ofiarowanie**

(darów przyniesionych)

Po takim przygotowaniu wewnętrznym idziemy teraz do ołtarza złożyć nasze dary. W dawniejszych czasach lud składał rozmaite ofiary, jak chleb, wino, miód, wosk, oliwę, owoce, węgry, srebro i złoto. W tych to darach człowiek sam się Bogu poświęcał. Podczas tego pochodu ofiaryjnego śpiewano odpowiedni psalm, którego pozostałością, bardzo krótką, jest Offertorium (Ofiarowanie).

**Sekrety**

Kapłan wydzielił z tych darów ofiarynych chleb i wino jako dary eucharystyczne, i obmywszy ręce, odmówił nad nimi modlitwę, nazwaną **Sekretą**. I tę część ofiarowania naszych darów nazywamy Ofiarowaniem. Jest to pierwsza i tożna, główna część Mszy św.

**Przemienienie**

(tych darów)

W drugiej części, t.j. w Kanonie, Bóg przyjmuje nasze dary, przebóstwia je w Jezusa, a my zaraz ofiarujemy Bogu samego już Jezusa w przemienionych darach. W tej części lud trwa w skupieniu i świętym milczeniu.

**Komunia św.**

(spójne darów przemienionych)

W trzeciej części od Pater noster, t. zw. Komunii św., Bóg oddaje nam nasze dary, ale już przebóstwione, za to, żeśmy oddali Mu największy hołd. Procesjonalnie zbliżamy się do Komunii św.

**„Komunia”**

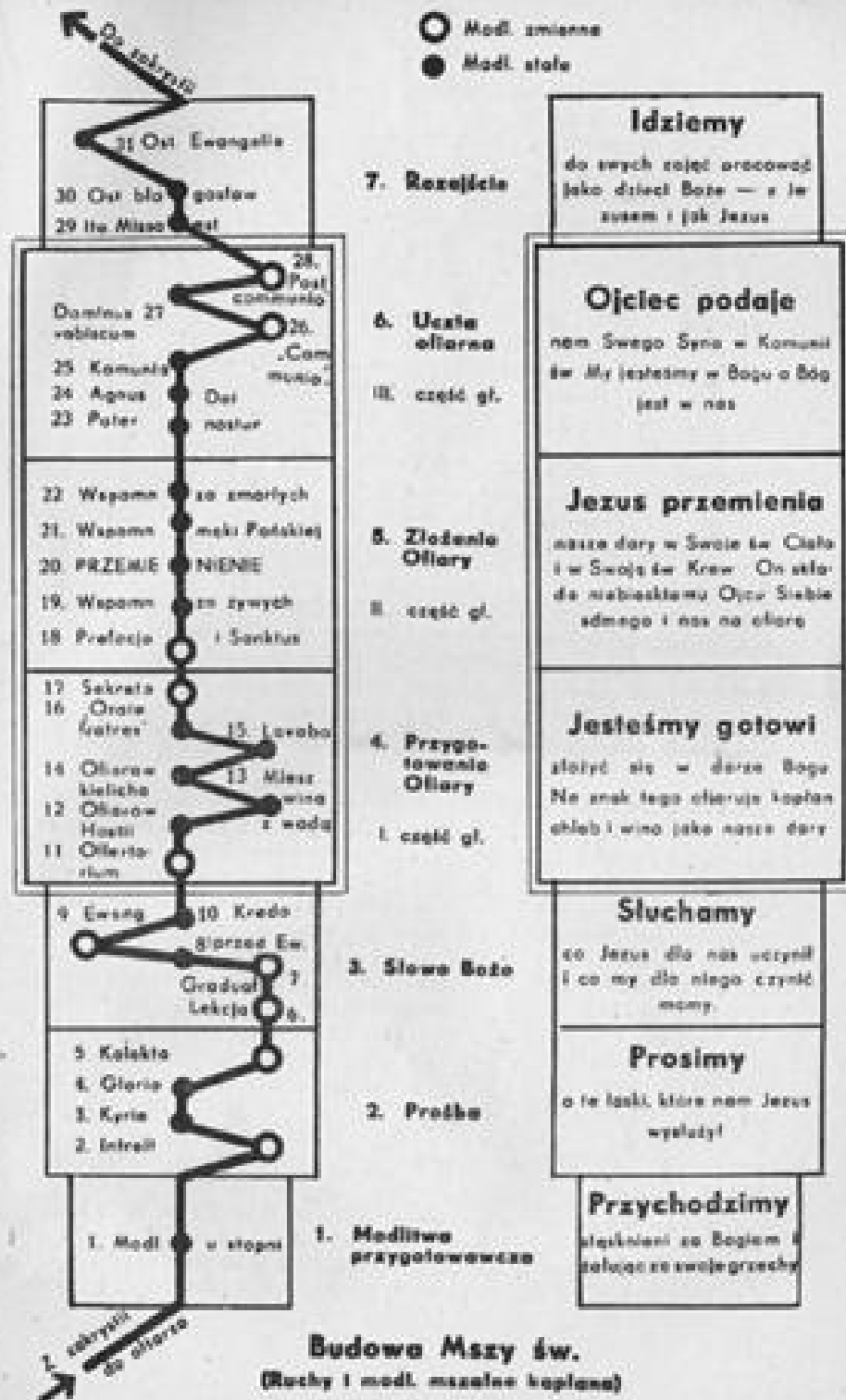
Podczas tej procesji znowu śpiewamy pieśń, nazwaną „Komunią”, resztkę dawniejszego psalmu.

**„Pokomunia”**

W końcu zanosimy jeszcze jedną modlitwę dziękczynną za Mszę św. i Komunię św., zwaną: Pokomunią. Przez przyjęcie Komunii św. my sami przebóstwiamy się, i wtedy kapłan mówi do nas: *Itē missa est.* To wezwanie może uchodzić za hasło Akcji katolickiej, bo sens jego jest: Teraz, wy ludzie przebóstwieni, idźcie i działajcie w życiu waszym dla Jezusa!

Aby zrozumieć ducha modlitw mszalnych, trzeba każdą część umieścić na właściwym miejscu, czy należy do wstępnej części, czy do głównej. Nadto trzeba zrozumieć jej charakter, a więc pamiętać należy, że śpiewami są: Introit, Graduał, Alleluja, (Traktus, Sekwencja), Offertorium i „Komunia”, że modlitwami są: Kolekta, Sekreta, Pokomunia, że naukami są: Lekcja i Ewangelia.

Wskazane jest, aby każdy, który chce prawdziwie liturgicznie brać udział we Mszy świętej, przed każdą niedzielą przeczytał uważnie z mszalika tekst danej Mszy niedzielnej przy pomocy poniższych rozważań. **Ks. Dr Wł. Spikowski**



**Budowa Mszy św.**  
(Ruchy i modl. mszalne kapłana)

## Służba Boża na szerokim świecie



OBRAZEK Z AFRYKI POŁUDNIOWEJ

Kaplica w samochodzie, którym misjonarz objeżdża swoje dalekie gromadki wiaternych

## Echa pogwiardkowe z Afryki

Niedawno, wraz z całym światem katolickim, obchodziliśmy i my, tu w Afryce, prześliczną i tkliwą uroczystość Narodzenia Boskiego Zbawiciela naszego. Na żadne inne święta i uroczystości kościelne nie cieszy się nasz czarny ludak i nie oczekuje ich z takim upragnieniem, jak święt Bożego Narodzenia. Uroczystość przyjęcia na świat Bożej Dzieciny ma w sobie coś tak powabnego, że wprost porywa ku sobie tubylców. Cieszą się już długo naprzód na te święta dzieci, młodzież i starzy, a nawet i poganie. Nasi czarni chrześcijanie uważaliby sobie za hańbę, gdyby podczas święt Bożego Narodzenia nie przystąpili do Sakramentów św. To też już od południa w dzień wigilijny, aż do południa w same Święto są konfesjonafy obłożone wienkami. Poganie zaś, jak w żadne inne święto, przychodzą całymi gromadami i biorą udział we wszystkich nabożeństwach w kościele i często zbawienny pożytek z nich odnoszą.

Przy tym wszystkim trzeba podziwiać wytrwałość tych ludzi. Wielu z nich idzie przez dwie do czterech godzin afrykańskiej, mozolnej drogi, przynosząc z sobą trochę pożywienia, składającego się zwykle z płacka kukurydzianego i o tak



Piękny ten kościół katolicki znajduje się w Mondziurii, w mieście Wengoda

nieodzownym pożywieniu są obecni na Pastercie o północy, z rana zaś wszyscy słuchają drugiej Mszy św. (jeżeli na miejscu jest więcej kapłanów, uczestniczą we wszystkich Mszach św.) i dopiero po głównym nabożeństwie i po sakramentalnym błogosławieństwie, co zwykle o pierwszej godzinie po południu się kończy, rozchodzą się do swoich domostw.



Wierni w Syjamie urządzili wspaniałą procesję na rzece Meklong. W głębi widać dalsze łodzie, pokryte jakby baldachimami

Całkiem inaczej jednak niż w Europie obchodzi się tu Godne Święta. Tam, w czasie zimowym, zwykle przy śniegu i mrozie, owoce pod choinką należą do rzadkości, przy tym nierzadko zdarza się zmruszać i robaczywić. My tu obchodzimy Godne Święta w iródlaci, przy skwarze słonecznym, dochodzącym 36—40 stopni C., kiedy cała okolica okryta bujną zielenią, kiedy ogrody uśmiechają się przedlicznym kwieciami, a tędy pełne woniejących owoców. Na święta Bożego Narodzenia zjawiają się też zwykle na stole pierwsze letoroczne winogrona.

Święta Bożego Narodzenia przy śniegu i mrozie mają też swój powab i urok, jednak świętom afrykańskim przyznałbym pierwszeństwo.

Br. Klaudjusz Kawałowski — Marokko, Africa.

## Dlaczego „Trzech Króli”?

Każdy z nas widział chłopców, czy nawet dorosłych, poprzebiebianych w najrozmaitsze stroje, w okresie między Bożym Narodzeniem a Trzema Królami. Czasami już od wczesnego rana wędrują od domu do domu tak zwani „Trzej Mędrcy”. Patrząc na nich, myślimy mimo woli o tych świętych mędrcach z Pisma św., którzy z dalekich i nieznanych krain przybyli do Betlejem, by jako jedni z pierwszych oddać hołd Boskiemu Dzieciątku.

Lecz nie zawsze może zdajemy sobie sprawę, że święto Trzech Króli nie na pamiątkę tych trzech mędrców ustanowiono, ale znów ku czci Chrystusa, i to Chrystusa Króla. Co do treści jest to samo święto co Boże Narodzenie, tylko powstało ono na Wschodzie, mniej więcej w tym samym czasie co Boże Narodzenie na Zachodzie. Obchodzono je zaś 6 stycznia. Zachód je z czasem przejął. I znów wschód nie tyle widzi matkę Dzieciątka, ile raczej Chrystusa Króla.

Chrystus Zwycięzca, Pan życia i śmierci, to prawda ulubiona pierwszych chrześcijan. Myślano o przyjęciu i objawieniu się Chrystusa w dniu sądu ostatecznego, ale nie z obawą i drżeniem, ile raczej z utęsknieniem i niecierpliwością.

I w naszych sercach zrodzi się podobna tęsknota za Chrystusem, jeśli w podobnym duchu święto to przeżywać będziemy.

M. M.

## Kącik - między nami



Obok:  
Te trzy  
młodzi  
widzą  
aspirują  
do  
służby  
Bożej

### W odpowiedzi naszym Czytelnikom

W. P. M. Kadzierska, Nowe Miasto. Brował zainteresowanie widzieć powstanie. Proszę nam napisać swe uwagi, co w miesięczniku jeszcze najbardziej niezrozumiałe, a co najwięcej pouczające.

Związek Mł. Alumnów, Płock. Nie spodziewaliśmy się tak życzliwego poparcia. Wyśleno. Obiecujemy sobie ślad bliższe współprace.



### Dialog ministrantów

Marek mówi — Z świętych  
nadmierzam kolego,  
Cóż się z twoją równą może  
półgą?  
Ty młodszy Słowo Zbawie-  
lowe,  
Więc niegdy ciebie z' sobą  
schylam głowę.

My, ministranci, w komatach  
błędnej  
Karnie klęczymy tu stóp  
otłoczone,  
Nasz głos jest głosem ludz-  
ki-ści całej,  
Gdy za kapłanem słowa po-  
wierzaj, P. W.

Kolko ministrantów przy ko-  
ściółku P. Jezusa w Poznaniu  
przeważa wszystkich ministran-  
tów „Soczeń Boże w Nowym  
Roku” w służbie Bożej i apo-  
stolstwa dla „Misy św.”

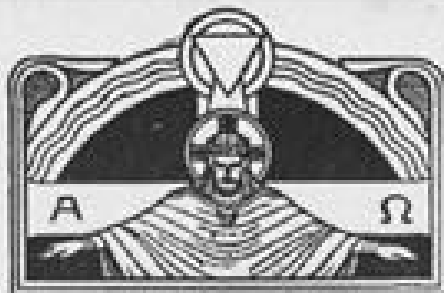
W środku ks. rekt. Cieszyński

# W kilku wierszach

- \* Następny 34 Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbędzie się w Budapeszcie w maju 1938 r.
- \* Na zabrań Komiteta Spełnienia Wolni Narodowego – budowy Kościoła Opatrzności w Warszawie – pod przewodnictwem p. wicemin. Wł. Korsocka rozważano dalsze kroki realizacji budowy.
- \* W ślad za Uniw. Jagiell. zawieszono ostatnio Kryptę w salach Wyższego Studium Handl. w Krakowie.
- \* W San Francisco ma stanąć na wspólny obywateli posąg św. Franciszka, o 60 m. wysokości.
- \* Akcja Kat. w Krakowie zorganizowała w Kościele św. Anny cykl konferencji religijnych dla inteligencji a. t. „Katolicyzm dynamizmy”.
- \* Stowarzyszenie P. Stępieli w Warszawie zaprosiło prof. Serbany Karola Brunera do wygłoszenia odczytu o współczesnej katolickiej powieści francuskiej.
- \* Na mocy Konkordatu nauka religii jest obowiązkowa dla uczniów katolików we wszystkich szkołach (z wyjątkiem wyższych) państwowych, publicznych i samorządowych oraz w szkołach prywatnych, korzystających z subwencji państwowych lub samorządowych, albo posiadających prawa szkół państwowych lub publicznych.
- \* Na Fundusz Obrony Narod. stałyto duchowieństwo diec. łódzkiej 7.998 zł celem zakupu kopii polowych, potrzebnych na wypadek wojny.
- \* Prezydent Roosevelt zakończył swą mowę inauguracyjną na panamerykańskiej konferencji pokojowej w Buenos Aires słowami: „Wiarę i umiarkowanie Zachodu nie odrzucił się, jeśli wyprzemy się naszej wiary w Boga. Obywateli bezrobotności były zawsze i będą się jeszcze powtarzać. Ale wiara w Boga i w Boga szukać musimy pokoju dla Zachodu i w niej ten pokój znajdujemy. W duchu tej wiary wzbudźmy z Bogą pomocą w sercach naszych braci na Oceanem nową umiarkowanie”.
- \* W wydawnictwie księży jezuitów w Krakowie ukazała się „Mala dogmatyka dla świeckich”, ważna dla świeckich członków Akcji Kat.
- \* Do Międzynarodowego Komiteta Kongresów Eucharyst. w Paryżu z ramienia Polski wchodzi senator Alfred Białicki i Jan Białicki-Jundziłł przez A. K. diec. piaseki.
- \* Akcja wyrotowa w naszym kraju wymaga się stale na sile. Władze państwowe ze swej strony zachęcają społeczeństwo do sławienia czuła czynników rozkładu (skłóceń przeciw pomograli, wyrok na „Piłsudki” i t. p.).
- \* W Częstochowie otwarto trzydniową wystawę prasy kat. w domu paraf.
- \* W Stanach Zjednoczonych polska organizacja katolicka: „Stowarzyszenie Rycerzy św. Kolomba”, liczy pół miliona członków. Mają członkowie ze szczególne zadanie rozszerzenie wpływu katolicyzmu w instytucjach społecznych, oświatowych, dobroczynnych.
- \* Aby ludność Paryża i turyści mogli poznać arcydzieła sztuki katolickiej, przechowywane w skarbcach kościołów, arcybiskup Paryża zarządził wystawę tychże, so dzieł w innej świątyni w okresie Bożego Narodzenia.
- \* W U.S.A. wielka żelazna okryła ściany robotniczy Stanów Zjedn. zatrudnił ks. Curran, który przez swą pracę społeczną i ogólną, między pracodawcami a robotnikami otrzymał miano: „ojciec górników”.
- \* Diec. lat. A. K. w Kielcach wzwał wszystkich członków A. K. na terenie diec. katolickiej do ożarowania modłów adwentowych w intencji odwrócenia bezrobotstwa i komunizmu od Polski.

- \* W Teheranie dokonano konsekracji drugiej świątyni katolickiej starożytności Iranu.
- \* Na stanowisko burmistrzów Yorku i Manchesteru zostali wybrani T. Morris i Toole, starści od 60 lat katolicy na tym wysokim stanowisku.
- \* Prezydent parlamentu węgierskiego odwołał swoje zarzuty skierowane pod adresem katolicyzmu na konferencji synodu ewangelickiego.
- \* We Francji zwiększa się liczba powołań kapłańskich. W r. 1925 w Sem. Duch. katolicko stał 6.500 kandydatów, zaś w r. 1935 – 10.000.
- \* Posąg Matki Bożej, przed którym modlili się bohaterzy obrony Alkazaru w czasie oblężenia, przeniesiony został do katedry toledońskiej.
- \* W związku z Międzynar. Kongr. Eucharyst., w dniach od 3 – 7 lutego w Madryt zorganizowana tam została wystawa miłyjna, przedstawiająca rozwój chrześcijaństwa w krajach misyjnych.
- \* Nowa organizacja dziennikarzy katolickich w Czechosłowacji „Pho-lans” powstała w Pradze z okazji 25-lecia prasowej drukarni „Ceskoslowacka Akademia Tiskarska”.
- \* 50-lecie zgonu wybitnego historyka polskiego, ks. Waleriana Kalinki miało w grudniu r.b.
- \* Obchód 300-lecia śmierci Jeździec Waleriana Rutkiego, wielkiego bojownika Unii, odbędzie się z końcem grudnia w Lwowie.
- \* W Kurtywie Arcybiskup Attico da Rocca poświęcił nowowyprowadzony wspaniały kościół, zbudowany przez kolonistów polskich.
- \* Pan Prezydent przyznał złoty Krzyż Zasługi S. Marii Freisler, starszej Siostrom Misjonarskiej Domu Wychowawczego im. ks. Bedwena za 25-letnią pracę na usługach chorych i dzieci.
- \* Dary Ojca św. na rzecz biednych kościołów w Polsce, zwłaszcza w staniach wschodnich, oraz inne sprawy kilkunastu przemysłowców są wziętością, jaką otrzymują od wiernych katolików z Polski Stołce św.
- \* W Wilnie otwarto w dniu 6 grudnia Wystawę Skargowską w dawnym kolegium jezuitów. Zgromadzano tam cenny zbiór dzieł i pamiątek po sławnym rektorem Akademii Wileńskiej.
- \* Kopie rysunku jasnogórskiego zostały zawieszona w kaplicy techników we Lwowie po uroczystym nabożeństwie, gdzie wielu uczestników przystąpiło do Kom. św.
- \* Akcja Kat. diec. łomżyńskiej z inicjatywy ks. biskupa Łukomskiego zachęca zarządy paraf. A. K. do niesienia pomocy biednej diecezji szkolnej przez dostarczanie jej podręczników szkolnych, ubrań, bielizny i środków żywności, i to nie tylko darywano, ale stało, aby dziećmi ubrać i uczęszczać do szkoły.
- \* Miesięcznik Akcji Katolickiej diecezji łomżyńskiej z grudnia b. r. mówiąc o budzeniu świadomości w sprawach katolickiego wychowania, m. in. tak pisze: „Mówiąc o wychowaniu, nie można pominąć naszego stosunku do nauczycielstwa. Nauczyciele są to ludzie w społeczeństwie obciążeni wielką pracą i odpowiedzialnością. Nie zawsze cieszą się należącym przemięciem w społeczeństwie. Stale są nie płatni – stąd ich rozgoryczenie. Katolicy muszą o tym wiedzieć. Do pracy nad chowaniem chrześcijańskim naszych dzieci musimy koniecznie przystąpić nauczycieli.”
- \* Wielką przepaść między nauczycielstwem a katolickim społeczeństwem wykopały czynnik obca namemu Państwu. Tymczasem nauczyciel jest „ktoś a katol nasz, brzo i krew nasz”. Wiernymi, że po smutnych doświadczeniach nauczycielstwo nasze nie będzie się wzorował na nauczycielstwie francuskim, trykującym grób dla swej ojczyzny, ale czyni odwrót a naszą naukę do pedagogicznych zasad Ewangelii.
- \* Tak, jak nieodzowna jest współpraca społeczeństwa ze szkołą, tak konieczna jest współpraca szkoły, przede wszystkim nauczycielstwa, ze społeczeństwem a ponieważ społeczeństwo nasze jest katolickie, przeto chodzi o wzajemną współpracę na gruncie katolickim”.

Za  
ofiarę



Bóg  
błogo-  
sławi

**Nasi Czelnicy – Dobroczyńcy proszą o odprawienie  
w ich intencji Mszy św.:**

Cyga A. Babuch J. Rok K. Dysarz L. Diegilska A. Skierski L. Wyr-  
sopol S. Stawicki A. Czymbek K. Dudek E. Wójcik S. Krupa B. Zają-  
kalo H. Ludwika Fanton. Ziobno J. Marszowa L. Szychalscy. Zelenka M.  
Janer. Matwil F. Strzoda J. Zając M. Wypuwał A. Kawpa S. Mikulski H.  
Błodowska A. Kijowska. Sowa K. Hornig G. Grundwaldowa J. Szyrakowa  
Z. Banerkowa Z. Trąckowatowa J. Marciński A. Zamiera I. Głorczak J.  
Kupczyn A. Szaja M. Kot J. Jarczyk A. Makowski J. Marejski J. An-  
drzejczykowski. Smarłowska S. Ciemura W. Kurpiszowa T. Czechowska.  
Gajda A. Kojakowa J. Połuska J. Kondza M. Surlanka H. Barabanki P.  
Petr J. Kameszko J. Gnifka Z. Słaczek E. Gotsar J. Potaszi E. Kalnar  
Z. Szwark J. Smiałczyk. Gólski S. Jędrzejczyk F. Wolna E. Kobusz F.  
Kunert B. Skłod A. Kozmiska J. Sajer T. Rydzka P. Sikorski B. Do-  
nachci M. Szewra E. Wójcik F. Pajor J. Banaszek P. Blonczyk J. Krysiński  
L. Chęć M. Kaholek M. Skierski L. Lukanowski J. Zmiotłyk G. Maszar-  
czak W. Laczma A. Corwik A. Jaworski J. Golebek K. Grubasik Jan.  
Bryka J. Kora A. Bodura P. Góral K. Nór J. Wojsyk L. Bogacki J. Bo-  
gacki P. Ordon M. Munnicht M.

**Polecamy we Mszy św. zmarłych Dobroczyńców naszych:**

Stanisław i Jan Janikowscy, Maria Chmielewska, Marian Jagła, Wiktor  
Janus, Marżana i Teofil Słowicki, Wiktoria i Wojciech Wozzawiczowie,  
Kłopszowie, Antoni Górecki, Koczmarekowie, Skobalowie i Dubilowie, Paweł  
Krupa, Makrowie i Jankulscy, Kolikowie, Anna Walowska, Jan i Franciszek  
Kowalski, Maria Kowalska, Maria Muszowska, Skrupowie, Fandrowie,  
Bernarda Beshawska, Harwajowska, Matylda Tomalowska, Redwanicy,  
Edward Wolski, W. Ludwicki.

**Na Fundusz wydawnictw o Mszy św. złożyli ofiarę:**

Ks. inf. Wł. Korosiowicz, Ks. prot. J. Kobiec, Ks. prot. J. Sikora, Ka-  
kon. J. Zwolski, Ks. dziek. Z. Szymalski, Ks. dziek. M. Koział, Ks. dziek.  
St. Zbroja, Ks. prof. dr S. Grolawski, Ks. prob. Płaczyski, Ks. prob. A. Król,  
Ks. prob. E. Zacher, Ks. Fr. Strzabo, Ks. K. Kuczyński, Ks. Sourlecz, Ks. St.  
Molicki, Ks. S. Birecki, Ks. M. Średzik, Ks. prof. C. Zgodziński, Ks. M. Zar-  
chowicki, Ks. E. Michalski, Ks. prof. J. Makara, Ks. prof. K. Świdawski.

**Prenumerata „Mszy św.” na rok 1937 – tylko 1,50  
P. K. O. 202 454**

**Wszelką korespondencję do nas prosimy adresować:  
Redakcja „Mszy św.”, Potulice, p. Nakle n. N.**

Za zgodzaniem Władzy Duchownej. Redaktor odpow. Ks. Ignacy Posadey.

24

## Kłosa z roli Bożej

Krótkie, ilustrowane żywoty Świętych

My jesteśmy zagłuszeni hałasem i turkotem życia. Czy są  
jeszcze wśród nas ludzie, którzy potrafią tak żyć życiem niebiań-  
skim już tutaj, tak kochać tylko wszystko najwyższe i duchowe,  
by o ułudach ziemi zapomnieć!

My teraz pochłonięci jesteśmy zdobywaniem chleba codziennego.  
Czasem usłyszymy piękny koncert. Władzy muzyka wydaje  
się chórem anielskim, a dusza czuje się podniesioną i ukojoną.

Chcesz spędzić podobnie podniosłych kilka chwil, czytaj  
krótkie, ilustrowane żywoty Świętych!

Św. Wojciech	Brat Gabriel
Św. Kazimierz	Brat Albert
Św. Stanisław Kostka	Pięciu Braci Polskich
Św. Jacek Odrowądz	Królowa Jadwiga
Św. Jan Kanty	Król Jan Sobieski
Św. Klemens Hofbauer	O wielkim królu J. Sobieskim
Św. Jadwiga	Św. Cecylia
Śl. Salomea	Św. Augustyn
Śl. Andrzej Bobala	Św. Jan Kapistran
Śl. Begunil	Św. Jan Bosko
Śl. Ludysław z Gielniowa	Św. Antoni Padowski
Śl. Jan z Dukli	Św. Jędrzej
Śl. Czesław	Św. Józef Kuncewicz
Śl. Szymon z Lipnicy	Gemma Galgani
Śl. Jan Sarkander	M. Maria Mazzarello
Śl. Stanisław Operawski	M. Maria Stedlika
Śl. Bronisława	Damiak Sewa
Śl. Kinga	O. Jan Baysym

Każdy tomik ma stron 32, oprócz barwnej okładki zawiera  
przeważnie po 12 ilustracji z życia Świętego. Cena tomiku 25 gr.

Do nabycia:

**Wydawnictwo Seminarium Zagranicznego  
Potulice, poczta Nakle n. Not.**